

Ona chce tą kodę a ja chcę mleko  
Ona jest tak blisko a ja jednak daleko  
Kiedy nie mam już sił no to zapisuje bełkot  
Wszyscy chcą Haribo, ona prosi mnie o benzo  
Jebać ten kraj, jest zajebany mułem  
Z tego co pierdolisz to już nic nie rozumiem  
Jestem tak młody a bujam całym klubem  
Chcę plik tak spory by mieć na niego kopułę  
Chcę być tak wielki jak King Kong  
Kiedy gram ten trap no to wiem to tu  
Ty nie skumasz tego ruchu bo to szybkie jak chuj  
Ja zostanę tu z nią, ona czeka na spust  
Cz-czeka na trap, czeka na drag  
Tak samo jak ja - jebie ten świat  
Pa-palony krzak, ona lubi to tak  
Ale nie będzie na długo no bo czeka następna, yuh

Jebany punkstar, jebany trapstar  
Jestem [?] to kompletnie nie mój lifestyle  
Nie jestem raperem, moje flow to kołysanka  
Wszystko co mówili o mnie, trzyma się mnie nadal  
Jebać optymizm, lek popłynie przez bletki  
Otwórz jebany łeb i otwórz jebane drzwi  
Nie patrzę za siebie, ważne to kim jestem dziś  
Jeszcze zapamiętasz [?]  
Rozpierdolę gitarę gdy tylko wejdę na scenę  
I rozpierdolę łeb kiedy tylko stracę wenę  
To jest nowy wave, smutni chłopcy z komputerem  
[?] sklep więc kupuj to gdy już wydam epę

Ona chce tą kodę a ja chcę mleko  
Ona jest tak blisko a ja jednak daleko  
Kiedy nie mam już sił no to zapisuje bełkot  
Wszyscy chcą Haribo, ona prosi mnie o benzo  
Jebać ten kraj, jest zajebany mułem  
Z tego co pierdolisz to już nic nie rozumiem  
Jestem tak młody a bujam całym klubem  
Chcę plik tak spory by mieć na niego kopułę  
Chcę być tak wielki jak King Kong  
Kiedy gram ten trap no to wiem to tu  
Ty nie skumasz tego ruchu bo to szybkie jak chuj  
Ja zostanę tu z nią, ona czeka na spust  
Cz-czeka na trap, czeka na drag  
Tak samo jak ja - jebie ten świat  
Pa-palony krzak, ona lubi to tak  
Ale nie będzie na długo no bo czeka następna, yuh